

Sygn. akt II AKa 202/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SA Mirosław Cop

SA Krzysztof Noskowicz

Protokolant: referent stażysta Patrycja Gałęzowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku

Janusza Krajewskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2012r.

sprawy

L. T.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.; art. 53 ust. 2 w zw. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

L. H.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.; art. 53 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

D. Q.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.; art. 53 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

H. T.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.; art. 53 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

P. T.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.; art. 53 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 2 w zb. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w B. i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 15 listopada 2011 r. sygnatura akt **III K 49/11**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście

bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów E. C. (Kancelaria Adwokacka W B.) i J. K. (Kancelaria Adwokacka w B.) kwoty po 738 zł (siedemset trzydzieści osiem) brutto tytułem kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym oskarżonych H. T. i P. T..

III. zwalnia oskarżonych z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś poniesionymi w jego toku wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

L. T. oskarżony został o to, że :

I. w okresie od początku października 2009r. do 12 kwietnia 2010r. w B., I., N. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z P. T., D. Q., H. T., L. H. oraz innymi nieustalonymi osobami, w różnych składach osobowych, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na organizowaniu i prowadzeniu plantacji upraw konopi innych niż włókniste i oraz wytwarzaniu środków odurzających w postaci marihuany, to jest o czyn z art. 258§1 kk.,

II. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...), w ramach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z L. H., H. T., D. Q. i innymi nieustalonymi osobami jak również działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 1170 sztuk roślin konopi indyjskich z czego otrzymał 33,257 kg marihuany najwyższej jakości oraz uprawiał 1113 sadzonek konopi indyjskich mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuany w ilości co najmniej 17,148 kg, przy czym w dniu 17 marca 2010r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilościach 1,76 kg,

- kwiatostan i liście ziela konopi w ilości 142,62 kg,

- rośliny konopi z w pełni wykształconym kwiatostanem w ilości 63,7 kg,

- sadzonki roślin w ilości 125,57 g,

to jest o czyn z art. 53ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 . o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

L. H. oskarżony został o to, że:

III. w okresie od początku października 2009r. do 12 kwietnia 2010r. w B., I., N. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z P. T., L. T., D. Q., H. T., oraz innymi nieustalonymi osobami, w różnych składach osobowych, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na organizowaniu i prowadzeniu plantacji upraw konopi innych niż włókniste i oraz wytwarzaniu środków odurzających w postaci marihuany, to jest o czyn z art. 258§1 kk.,

IV. w okresie od początku października 2009r. do 12 kwietnia 2010r. w I. przy ulicy (...) oraz w B. przy ul. (...), w ramach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z L. T., P. T., H. T., D. Q. i innymi nieustalonymi osobami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że:

1. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. Q., H. T., L. T. i innymi nieustalonymi osobami wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 1170 sztuk roślin konopi indyjskich z czego otrzymał 33,257 kg marihuany najwyższej jakości oraz uprawiał 1113 sadzonek konopi indyjskich mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuany w ilości co najmniej 17,148 kg, przy czym w dniu 17 marca 2010r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilościach 1,76 kg,
- kwiatostan i liście ziela konopi w ilości 142,62 kg,
- rośliny konopi z w pełni wykształconym kwiatostanem w ilości 63,7 kg,
- sadzonki roślin w ilości 125,57 g,

to jest o czyn z art. 53ust. 2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. w okresie od początku stycznia 2010r. do 12 kwietnia 2010r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. Q., P. T. i innymi nieustalonymi osobami wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach piwnicznych budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 516 sztuk roślin konopi indyjskich, z czego otrzymał 14,67 kg marihuany najwyższej jakości, przy czym w dniu 12 kwietnia 2010r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilości 52,25 g,
- wysuszone liście i kwiatostan ziela konopi innych niż włókniste w ilości 12,67 kg,

to jest o czyn z art. 53ust. 2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

D. Q. oskarżony został o to, że :

V. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w B., I., N. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z P. T., L. T., H. T., L. H. oraz innymi nieustalonymi osobami, w różnych składach osobowych, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na organizowaniu i prowadzeniu plantacji upraw konopi innych niż włókniste i oraz wytwarzaniu środków odurzających w postaci marihuany, to jest o czyn z art. 258§1 kk.,

VI. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...) oraz w B. przy ul. (...), oraz w N. przy ul. (...) w ramach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z L. T., P. T., L. H. i H. T. oraz innymi nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy z dnia 29

lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wytwarzał, uprawiał i zbierał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że:

1. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z L. H., H. T., L. T. i innymi nieustalonymi osobami wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 1170 sztuk roślin konopi indyjskich z czego otrzymał 33,257 kg marihuany najwyższej jakości oraz uprawiał 1113 sadzonek konopi indyjskich mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuany w ilości co najmniej 17,148 kg, przy czym w dniu 17 marca 2010 r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilościach 1,76 kg,
- kwiatostan i liście ziela konopi w ilości 142,62 kg,
- rośliny konopi z w pełni wykształconym kwiatostanem w ilości 63,7 kg,
- sadzonki roślin w ilości 125,57 g,

2. w dniu 17 marca 2010 r. w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i H. T. zbierał ziele konopi innych niż włókniste w ten sposób, że dokonał ścięcia liści kwiatostanowych z co najmniej 127 roślin w ilości 63,84 kg, które następnie zapakował do 7 worków i 2 toreb oraz umieścił w bagażniku i na tylnym siedzeniu samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) oraz wywiózł z terenu plantacji zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuan w ilości co najmniej 11,83 kg przy czym w miejscowości N. przy ul. (...) został zatrzymany, podczas kontroli drogowej przez patrol Policji,

3. w okresie od początku stycznia 2010r. do 17 marca 2010 r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z L. H., P. T. i innymi nieustalonymi osobami wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach piwnicznych budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 516 sztuk roślin konopi indyjskich, z czego otrzymał 14,67 kg marihuany najwyższej jakości, przy czym w dniu 12 kwietnia 2010r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilości 52,25 g,
- wysuszone liście i kwiatostan ziela konopi innych niż włókniste w ilości 12,67 kg,

to jest o czyn z art. 53ust. 2 w zb.z art. 63 ust.2 w zb. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

H. T. oskarżony został o to, że :

VII. w okresie od 11 listopada 2009r. do 17 marca 2010r. w B., I., N. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z P. T., L. T., D. Q., L. H. oraz innymi nieustalonymi osobami, w różnych składach osobowych, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na organizowaniu i prowadzeniu plantacji upraw konopi innych niż włókniste i oraz wytwarzaniu środków odurzających w postaci marihuany, to jest o czyn z art. 258§1 kk.,

VIII. w okresie od 11 listopada 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...) oraz N. przy ul. (...) w ramach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z L. T., P. T., L. H. i D. L. oraz innymi nieustalonymi osobami w

celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wytwarzał, uprawiał i zbierał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że:

1. w okresie od 11 listopada 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z L. H., D. Q., L. T. i innymi nieustalonymi osobami wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 1170 sztuk roślin konopi indyjskich z czego otrzymał 33,257 kg marihuany najwyższej jakości oraz uprawiał 1113 sadzonek konopi indyjskich mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuany w ilości co najmniej 17,148 kg, przy czym w dniu 17 marca 2010r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilościach 1,76 kg,
- kwiatostan i liście ziela konopi w ilości 142,62 kg,
- rośliny konopi z w pełni wykształconym kwiatostanem w ilości 63,7 kg,
- sadzonki roślin w ilości 125,57 g,

2. w dniu 17 marca 2010 r. w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i H. T. zbierał ziele konopi innych niż włókniste w ten sposób, że dokonał ścięcia liści kwiatostanowych z co najmniej 127 roślin w ilości 63,84 kg, które następnie zapakował do 7 worków i 2 toreb oraz umieścił w bagażniku i na tylnym siedzeniu samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) oraz wywiózł z terenu plantacji zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuan w ilości co najmniej 11,83 kg przy czym w miejscowości N. przy ul. (...) został zatrzymany, podczas kontroli drogowej przez patrol Policji,

to jest o czyn z art. 53ust. 2 w zb. z art. 63 ust.2 w zb.z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k

P. T. oskarżony został o to, że :

IX. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w B., I., N. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z D. Q., L. T., H. T., L. H. oraz innymi nieustalonymi osobami, w różnych składach osobowych, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na organizowaniu i prowadzeniu plantacji upraw konopi innych niż włókniste i oraz wytwarzaniu środków odurzających w postaci marihuany, to jest o czyn z art. 258§1 kk.,

X. w okresie od początku października 2009r. do 17 marca 2010r. w I. przy ulicy (...) oraz w B. przy ul. (...), oraz w N. przy ul. (...) w ramach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wspólnie i w porozumieniu z D. Q., L. H., H. T. oraz innymi nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wytwarzał, uprawiał i zbierał środki odurzające w postaci ziela konopi indyjskich w znacznej ilości w ten sposób, że:

1. w okresie od początku stycznia 2010 r. do 17 marca 2010 r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z L. H., D. Q. i innymi nieustalonymi osobami wytwarzał i uprawiał środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w znacznej ilości w ten sposób, że w przystosowanych pomieszczeniach piwnicznych budynku i na specjalistycznych urządzeniach poprzez odpowiednie nagrzewanie, oświetlenie, wentylację, nawilżenie i nawożenie wyhodował 516 sztuk roślin konopi indyjskich, z czego otrzymał 14,67 kg marihuany najwyższej jakości, przy czym w dniu 12 kwietnia 2010 r. zabezpieczono:

- susz konopi indyjskich w ilości 52,25 g,

- wysuszone liście i kwiatostan ziela konopi innych niż włókniste w ilości 12,67 kg,

2. w dniu 17 marca 2010 r. w I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. Q. i H. T. zbierał ziele konopi innych niż włókniste w ten sposób, że dokonał ścięcia liści kwiatostanowych z co najmniej 127 roślin w ilości 63,84 kg, które następnie zapakował do 7 worków i 2 toreb oraz umieścił w bagażniku i na tylnym siedzeniu samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) oraz wywiózł z terenu plantacji zmierzając tym samym do otrzymania produktu finalnego w postaci marihuan w ilości co najmniej 11,83 kg przy czym w miejscowości N. przy ul. (...) został zatrzymany, podczas kontroli drogowej przez patrol Policji,

to jest o czyn z art. 53ust. 2 w zb. z art. 63 ust.2 w zb.z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 15 listopada 2011r. w sprawie sygn. akt III K 49/11 oskarżeni zostali uniewinnieni od zarzucanych im czynów z art. 258 §1 k.k.

Oskarżony L. T. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że z jego opisu wyeliminowano, że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§3 k.k. skazany został na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Oskarżony L. H. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że z jego opisu wyeliminowano, że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§3 k.k. skazany został na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Oskarżony D. Q. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że z jego opisu wyeliminowano, że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§3 k.k. skazany został na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Oskarżony H. T. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt VIII aktu oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że z jego opisu wyeliminowano, że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§3 k.k. skazany został na karę 4 lat i pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Oskarżony P. T. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt X aktu oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że z jego opisu wyeliminowano, że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej oraz, że czynu tego dopuścił się w okresie od początku stycznia 2010 r. do 17 marca 2010r., to jest za winnego przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 11§3 k.k. skazany został na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Oskarżeni zostali zwolnieni od kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli Prokurator Prokuratury Okręgowej w B. oraz obrońcy oskarżonych L. H., L. T., H. T. i P. T..

Prokurator Prokuratury Okręgowej w B. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zawartego w pkt I sentencji wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie odnośnie czynów I, III, VII i IX opisanych w akcie oskarżenia, a zarzucanych oskarżonym L. T., L. H., D. Q., H. T. i P. T. nie daje podstaw do przyjęcia, że wymienieni oskarżeni działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i w konsekwencji zostali uniewinnieni od zarzucanych czynów, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie głównie w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz wnikliwa ocena wyjaśnień oskarżonych prowadzi do wniosku, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów,

wniósł o uchylenie punktu I zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonych L. H. i L. T. zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę a mający wpływ na jego treść, przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony L. H. i L. T. dokonali zarzucanych im czynów wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, to jest :

- art. 2§2 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia na ustaleniach, których prawdziwość nie została udowodniona,

- art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie, także w uzasadnieniu Sądu, okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych,

-art.5§2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonych nie dających się usunąć wątpliwości,

- art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów,

- art. 92 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i wydanie wyroku z pominięciem niektórych okoliczności.

3. rażąco surowość kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 4 lat w stosunku do oskarżonego L. T. oraz 4 lat i 6 miesięcy w stosunku do oskarżonego L. H.

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od dokonania przypisanych im czynów albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Obrońca oskarżonego H. T. zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

- mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie: art. 6 k.p.k. w zw. z art.79 §2 k.p.k. polegającą na nie zapewnieniu udziału obrońcy podczas przesłuchań podejrzanego H. T. w postępowaniu przygotowawczym, co miało wpływ na całe postępowanie i doprowadziło w konsekwencji do naruszenia standardu rzetelności prowadzonego postępowania,

- obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 58§2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przy określeniu wymiaru kary grzywny okoliczności związanych z sytuacją oskarżonego. Stosownie do treści art. 58 §2 k.k. grzywny nie orzeka się,

jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiszczy i nie będzie można jej ściągnąć w drodze egzekucji, co ma miejsce w realiach niniejszej sprawy,

- obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 53§2 w zw. z art. 63 ust. 2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz w zw. z art. 5 §2 k.p.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony swoim działaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, w szczególności spełniona została przesłanka w postaci wytworzenia i uprawy środków odurzających w postaci ziela konopi indyjskiej w dużej ilości, w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania jednoznacznej ilości wytworzonych środków odurzających,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w łagodniejszym wymiarze, albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. T. zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 79§ 1 pkt 3 k.p.k., art. 80 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 80 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.,

2. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 4, 7 i 424 k.p.k. polegającą na dokonaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która charakteryzuje się dowolnością, wybiórczością oraz nie uwzględnia zasady obiektywizmu, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia wadliwego stanu faktycznego i uznania oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 53 ust.2 w zw. z art. 63 ust. 2 w zw. z art. 63 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż nie miał on świadomości tego, iż hodowane rośliny to konopie indyjskie,

3. obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 58§2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przy określeniu wymiaru kary grzywny okoliczności związanych z sytuacją osobistą oskarżonego,

4. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez dowolne ustalenie ilości ziela konopi indyjskiej,

wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

względnie o:

2. wymierzenie oskarżonemu kary w łagodniejszym wymiarze,

ewentualnie:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

nadto o:

4. zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Pismo procesowe zatytułowane jako zażalenie złożył 20.11.2011r oskarżony L. H. . W piśmie tym oskarżony przecząc swojemu sprawstwu wskazał, że cała sytuacja jest zbiegiem okoliczności i nieporozumieniem (k. 4157-4158 t. XXI).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wszystkie wniesione w przedmiotowej sprawie apelacje Sąd odwoławczy uznał za oczywiście bezzasadne .

Postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sposób wyczerpujący i wszechstronny. W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń stanu faktycznego,

doszedł do prawidłowych wniosków w kwestii winy oskarżonych co do zarzucanych im przestępstw z ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, kwalifikacji prawnej przypisanych czynów i wymiaru kar. Uzasadnienie zapadłego orzeczenia w pełni odpowiada wymogom o jakich mowa w art. 424 §1 k.p.k.- wskazano w nim jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, szczegółowo wyjaśniono podstawę prawną orzeczenia. Apelacje obrońców nie zawierają takich argumentów, które byłyby w stanie podważyć zgodność ocen Sądu I instancji z zasadami logicznego rozumowania i stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi tego Sądu. Podobnie rzecz się ma jeżeli chodzi o apelację oskarżyciela publicznego. Prawo swobodnej oceny dowodów należy do najistotniejszych prerogatyw Sądu orzekającego. Kierując się tym prawem sąd może jako wiarygodne ocenić niektóre z przeprowadzonych dowodów a odmówić takiej wiary innym, byleby swoje stanowisko jasno i przekonująco uargumentował w uzasadnieniu wyroku. Takiemu zadaniu Sąd I instancji całkowicie sprostał.

Odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonych, którzy nie przyznają się do zarzucanych czynów, Sąd I instancji nie uczynił tego bezkrytycznie, ale po dokonaniu wnikliwej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie.

Naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. (zasady in dubio pro reo) jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec niemożliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. (vide : postanowienie SN z dnia 14.12.2010r III K 378/10 , Lex nr 736756).

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wykazuje, aby Sąd I instancji miał wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych.

Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą także wypływać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na której podstawie doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż okoliczności faktyczne istotnie wystąpiły (vide : wyrok SN z dnia 04.10.1973r (III KR 243/73 , OSNKW 1974, z.2 , poz. 33).

To także zasady doświadczenia życiowego w kontekście poszczególnych, bezspornie podejmowanych przez oskarżonych działań, przekonują, że L. H., H. T., D. Q., P. T. i L. T. dopuścili się przypisanych im czynów.

Wbrew zatem wywodom wniesionych skarg, Sąd I instancji nie dopuścił się ani obrazy przepisów postępowania ani błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Uwaga ta dotyczy tak apelacji obrońców jak i skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego. Także pismo procesowe złożone przez oskarżonego L. H. nie zawiera takich przekonujących argumentów, które by wskazywały na wadliwość rekonstrukcji przez Sąd I instancji przebiegu wydarzeń jakie są przedmiotem osądu, a co mogłoby z kolei prowadzić do wniosku , że utrzymanie wyroku w mocy w odniesieniu do tego oskarżonego byłoby rażąco niesprawiedliwe po myśli art. 440 k.p.k.

Ustosunkowując się szczególnie do wniesionych apelacji stwierdzić trzeba, co następuje:

co do apelacji oskarżyciela publicznego:

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku, oraz oskarżyciel publiczny w złożonej skardze wyczerpująco przedstawiają, w czym przejawia się istota zorganizowanej grupy przestępczej. W orzecznictwie sądowym i literaturze zgodnie podkreśla się, że niezależnie od stopnia powiązań, podziału zadań, niezbędnym elementem, aby można było mówić o zorganizowanej grupie przestępczej, jest posiadanie przez taką grupę przywódcy. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że czynnika takiego w przedmiotowej sprawie brakuje. Nie da się wskazać takiej osoby z imienia i nazwiska. Polemiczne są wywody Prokuratora, że taki ośrodek przywódczy istniał na zewnątrz oskarżonych. Oskarżyciel publiczny nie twierdzi przy tym, że to któryś z oskarżonych kierował grupą.

Trudno jakieś daleko idące wnioski wyprowadzać z wyjaśnień H. T. (na które powołuje się oskarżyciel), w których wskazał, że po przyjeździe do domu gdzie miał pracować, mężczyzna który go przywiózł przekazał go D. Q. mówiąc, iż to on będzie z nim pracował. D. Q. przekazał mu informacje dotyczące jego zadań oraz poinformował, iż będzie płacił mu wynagrodzenie za pracę.

To tylko pozornie jako element przemawiający za możliwością występowania grupy traktować by można opisywaną przez H. T. niechęć do rozmowy z nim, rzekomo okazywaną przez wiozącego go z W. do I. mężczyznę.

Zauważyć przy tym należy, że Sąd I instancji w przeważającej mierze odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych, w tym także H. T.. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, o ile uprawnia do przypisania oskarżonym zarzucanych im czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to przecież nie jest tego rodzaju, że pozwala na zajęcie stanowiska, że zgodne z prawdą są wyjaśnienia H. T. co do okoliczności jego przybycia do I., opisywanego przez tego oskarżonego zachowania się D. Q., a które to relacje oskarżyciel publiczny przyjmuje jako odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy. Oskarżony H. T. składał zmienne wyjaśnienia, na rozprawie odmówił składania wyjaśnień, a po ich odczytaniu, podtrzymał przed Sądem poszczególne z wypowiedzi ze śledztwa mimo, że pozostawały w oczywistej sprzeczności ze sobą.

To, że każdy z oskarżonych realizował określone zadania, mogło wynikać z wewnętrznego porozumienia między nimi a nie z poleceń ośrodka decyzyjnego. Faktem jest, że L. H. i L. T. wyszukiwali odpowiednie nieruchomości do upraw konopi, ale przecież to oni bardzo dobrze znali język polski, zwłaszcza L. H..

Żadnych wniosków co do występowania zorganizowanej grupy przestępczej nie da się wyprowadzić z tego, że L. H. nie uzyskiwał dochodów z zarejestrowanej działalności gospodarczej- środki na wynajem nieruchomości w B. mogły jednak pochodzić ze sprzedaży środków odurzających.

Nie jest przekonującym argumentem, że na występowanie grupy o jakiej mowa w art.258§1 k.k. wskazują zeznania E. M., M. W. i Z. Ł. z których wynika, że podczas wynajmu nieruchomości w B. przy ulicy (...) obecny był L. H. i inne osoby narodowości (...). Relacje te przekonują tylko, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, nie uprawniają jeszcze do twierdzenia o występowaniu grupy posiadającej przywódcę.

Nie można odmówić racji oskarżycielowi, że opisywany przez Z. Ł. mężczyzna towarzyszący L. H. , którego świadek opisał jako posiadającego karnację ciemniejszą od pozostałych, o wzroście 185-190 cm mógł być tym samym, który jak opisuje H. T. (przyjmując oczywiście, że oskarżony w tym zakresie mówi prawdę), przywiózł go do I. - oskarżony wskazał, że był to mężczyzną wzrostu około 191 cm , dobrze zbudowany, o rysach „ europejsko-arabskich”.

Nie dowodzi to jednak nadal, że w istocie tak jak to postrzega skarżący, oskarżeni stanowili jedynie ogniwo zorganizowanej grupy przestępczej o szerokim zakresie, a wymagany ośrodek „ władzy grupowej „ znajdował się w innych rękach.

Niewątpliwie, w wypadku grupy o złożonej strukturze, odpowiedzialność za kierowanie powstaje już wtedy, gdy kierujący odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie nawet tylko samodzielnego fragmentu tej struktury.

Nie da się jednak przypisać takiej odpowiedzialności któremuś z oskarżonych. Nie da się przypisać takiej roli L. H. i L. T. tylko z tej przyczyny, że to oni zajmowali się wynajmem nieruchomości do upraw konopi (już wyżej podniesiono dobrą znajomość z ich strony języka polskiego), czy D. Q. z tej przyczyny, że posiadał wiedzę odnośnie zakładania i prowadzenia plantacji. Nie może świadczyć o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej w rozumieniu art. 258§1 k.k. sam sposób prowadzenia upraw - plantacje były prowadzone były z bardzo dużą znajomością rzeczy w nieruchomościach sprawiających z zewnątrz wrażenie opuszczonych. To, że wejścia na teren nieruchomości gdzie prowadzono hodowlę odbywało się za zgodą wynajmującego przekonuje tylko o tym, że oskarżeni czynili zabiegi aby ich działalność nie została ujawniona, a nie, że działali w zorganizowanej grupie przestępczej.

O ile zatem można mówić o wysokim prawdopodobieństwie istnienia ośrodka przywódczego poza oskarżonymi, że tak jak podnosi oskarżyciel publiczny, struktura grupy nie kończyła się na oskarżonych, mieli oni ustalone miejsca w hierarchii oraz zakres zadań do zrealizowania, to nie jest to tak wysoki stopień prawdopodobieństwa, który by graniczył z pewnością. Nie pozwalają na czynienie takich ustaleń wyjaśnienia oskarżonych, a brak jest innych dowodów, które by uprawniały przyjęcie za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy stawianą przez oskarżyciela tezę o występowaniu zorganizowanej grupy przestępczej.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy musiało być uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów z art. 258§1 k.k.

co do apelacji obrońcy oskarżonych L. H. i L. T.:

Oczywiście nie ma racji skarżący, że L. T. był jedynie osobą pośredniczącą przy zawieraniu umowy najmu nieruchomości przy ul. (...) w I. w imieniu swojego syna, nie wiedział jakiego rodzaju działalność chce prowadzić jego syn i nie interesował się tym.

Zupełnie coś przeciwnego wynika z zeznań świadka P. N.. P. N., właściciel nieruchomości przy ulicy (...) w I. zeznawał, że 16 lutego 2009r. wstępną umowę najmu zawarł L. T.. 01 kwietnia 2009r przyjechał L. T. z synem L. C.. Umowa najmu zawarta została z L. C.. Wymienieni mieli prowadzić w jednym z budynków sklep a w drugim restaurację i w tym celu we własnym zakresie przeprowadzić remont (k.88v-89). L. T. poznał przez L. H., który wcześniej nieruchomość tę wynajmował (k.90v-91). We wszystkich sprawach związanych z wynajmem nieruchomości kontaktował się z L. T., spotykał się z nim raz na miesiąc, raz na dwa miesiące, jego syna widział tylko raz przy popisywaniu umowy. Z L. T. miał także kontakt telefoniczny. Na początku najmu trwały różne prace remontowe, od przełomu lata i jesieni nie widywał już nikogo na terenie posesji przy (...). Opisując pobyt w nieruchomości pod koniec lutego 2010r z osobami, które chciały nabyć od niego meble świadek podał, że zadzwonił do L. T. i ten powiedział, że następnego dnia będzie ktoś z rodziny i otworzy drzwi. Następnego dnia czekał szczupły, wyższy (...) (k.89-89v, k.2000 -2001 t.X).

Także z wyjaśnień oskarżonego L. T. z postępowania przygotowawczego wynika, że to on zajmował się kwestiami związanymi z wynajmem nieruchomości w I.. 21 stycznia 2011r. L. T. wyjaśnił, że zna L. H. ale tylko ma tyle z nim wspólnego, że wynajmował nieruchomość przy ulicy (...) w I., którą wcześniej wynajmował L. H. i był tam jego towar, o którego przechowanie poprosił. Umowę najmu podpisał jego syn który chciał rozwinąć działalność w I., zbrakło mu jednak funduszy. Wszystkie formalności związane z najmem on załatwiał. Prace remontowe wykonywała jego rodzina od czerwca do końca 2009r. W I. bywał jak pracownicy po niego dzwonili, może raz na miesiąc, raz na dwa miesiące, on płacił P. N. za najem, za media też on płacił. Jego syn na terenie nieruchomości przy (...) był tylko raz, to jest w dniu podpisania umowy najmu. Od października 2009r. do marca 2010 r był kilka razy w pomieszczeniach przy (...). Na pewno był w lutym, był Pan P. N., oglądali wszystkie pomieszczenia czy wszystko jest w porządku , wszystko było w porządku (k. 2930 -2933 t.XV).

W tym stanie rzeczy nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że należało przesłuchać w sprawie jako świadka syna oskarżonego, skoro oczywiste jest, że wszystkimi sprawami dotyczącymi nieruchomości przy ulicy (...) zajmował się L. T..

Akcentując, że oskarżonego nie było na terenie nieruchomości przy ulicy (...) w I. w czasie przeprowadzania działań przez Policję, oraz że nie zostały przedstawione dowody, które pozwoliłyby przyjąć, iż zabezpieczone w tej nieruchomości przedmioty należą do oskarżonego skarżący nie dostrzega tych okoliczności, jakie przekonują o sprawstwie L. T.. Tak samo rzecz się jeździ chodzi o oskarżonego L. H..

Oskarżeni L. T. i L. H. rzeczywiście nie byli widywani na terenie nieruchomości w I. i B., ale tak była zorganizowana uprawa konopi - budynki w jakich była prowadzona sprawiała z zewnątrz wrażenie opuszczonych. Jak zeznał H. N. sąsiad Z. Ł., wiedział, że Z. Ł. wynajmował dom (...), nikogo nie widywał na posesji, jak się wprowadzili okna na klatce

schodowej i na piętrze w pokoju i łazience były zasłonięte, wyglądało jakby nikt nie mieszkał, nie widział aby paliło się światło, było cicho, nikt nie przyjeżdżał, nie widział aby ktoś szedł do sklepu (k.438v-439).

S. S. zamieszkujący na posesji graniczącej z nieruchomością przy ulicy (...) w I. stwierdził, że od października 2009r. na posesji tej zrobiło się spokojnie, nie było żadnych (...) ani samochodów (k.2030-2031 t.XI).

O braku sprawstwa oskarżonych nie może przekonywać, że przeprowadzone badania nie wykazały, aby ślady w postaci zabezpieczonych w nieruchomościach włosów czy materiał DNA na niedopałkach papierosów pochodziły od L. H. czy L. T..

Jak wynika nawet z przytoczonych wyjaśnień oskarżonego L. T., od października 2009r. do marca 2010r. był kilka razy w pomieszczeniach przy (...). Oczywiście nie może zasługiwać na wiarę wypowiedź oskarżonego, że w lutym, kiedy był Pan P. N., oglądali wszystkie pomieszczenia czy wszystko jest w porządku i wszystko było w porządku, że nic nie wiedział na temat plantacji konopi indyjskich w pomieszczeniach nieruchomości którą wynajmował, będąc na terenie nie czuł żadnego specyficznego zapachu, kiedy był specjalista od pieca on też nic nie czuł (k.2932 t.XV). Wyjaśnienia takie są wręcz naiwne jeżeli się zważy stopień zaawansowania uprawy konopi w budynku przy ulicy (...) w I., po jej ujawnieniu przez Policję 17 marca 2010 r.

Brak jest racjonalnych powodów aby odmówić wiary zeznaniom P. N. z których wynika, że kiedy P. J. i W. J. oglądali meble jakie chciał im sprzedać, byli tylko w dwóch pomieszczeniach oraz, że od czasu wynajęcia nieruchomości nie był w pomieszczeniach na piętrze (k. 2000-2001). Podobnie żadnego interesu w tym, aby zeznawać na niekorzyść oskarżonego L. T. nie ma świadek M. K., który zeznał, że zimą 2009/2010 zadzwonił do niego (...) w sprawie naprawy pieca centralnego ogrzewania w budynku P. N.. Po przybyciu na miejsce czekał na niego (...) który zaprowadził go do kotłowni. Stwierdził, że zamarzał piec. Chciał wejść do innych pomieszczeń budynku aby zobaczyć instalację grzewczą - czy coś jeszcze nie zamarzło, czyli sprawdzić, czy nie zamarły kaloryfery, ale ten (...) nie chciał go wpuścić mówiąc, że wszystko jest sprawne (k. 3141v-3142 t. XVI, k. 3949 – 3949 v t. XX).

Wprawdzie oskarżony L. T. stwierdził w czasie przesłuchania świadka na rozprawie (k. 3949 v), że pokazywał mu pęknięty grzejnik na korytarzu na piętrze, pozwalał mu chodzić gdzie chce, jednak uznać należy, że twierdzenia takie wynikają jedynie z przyjętej przez oskarżonego linii obrony.

Świadek konsekwentnie wskazał, że do góry do pomieszczeń nie chodził. Nawet za ścianę gdzie był rozdzielacz też nie mógł wejść (k. 3950).

Poza sporem pozostaje, że oskarżony L. H. czynnie był zaangażowany przy wynajmie nieruchomości tak w I. jak i B.. Jednoznacznie wskazują na to zeznania P. N. i Z. Ł., czego skarżący zresztą nie kwestionuje. Wyjaśnieniom L. T., z których należałoby wnosić, że tylko z racji tego, iż wcześniej wynajmował nieruchomość przy ulicy (...) znał oskarżonego L. H. przeczy ilość kontaktów telefonicznych pomiędzy oskarżonymi - jak wykazała analiza bilingów, w 2009r. było ich 386 (k. 2856).

Wskazać tu trzeba, że analiza połączeń telefonicznych wykazała też kontakty oskarżonego L. T. i H. T. (k.2856), co tym bardziej przekonuje o niewiarygodności twierdzeń tego pierwszego, że pozostałych oskarżonych (poza L. H.) nie zna.

Tak samo kontakty telefoniczne wskazują na związki oskarżonego L. H. z D. Q. i P. T. (z P. T. 6 razy w okresie od 28.02.2010r do 01.03.2010r., z D. Q. łącznie 51 razy od 08.03.2009r do 17.03.2010r k. 2858).

Całkowicie nie jest przekonująca argumentacja obrońcy L. H., że to tylko z powodu bardzo dobrej znajomości języka polskiego inni oskarżeni posiadali jego numer telefonu i kontaktowali się z nim. Obrońca stara się przedstawić oskarżonego jako osobę znaną w społeczności (...) z racji tego, że wielokrotnie pomagał innym osobom w znalezieniu pracy, dokonywaniu różnego rodzaju transakcji, zawieraniu umów, tłumaczeniu rozmów.

Zgromadzone w sprawie dowody oceniane zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nie pozwalają na zaakceptowanie takiego stanowiska skarżącego.

Nie jest przecież* tak, że Sąd I instancji swoje przekonanie o sprawstwie oskarżonego oparł jedynie na tym, że L. H. służył innym pomocą jako tłumacz. Wskazać trzeba, że zawarte w pisemnych motywach sformułowanie, że Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom L. H. w całości w sytuacji, kiedy oskarżony w toku całego postępowania odmawiał ich składania nie da się odczytać inaczej niż jako odmowę wiary oskarżonemu, że nie dopuścił się przypisanego czynu.

Z pewnością z wyjaśnień H. T. wskazującego, że nikogo poza D. Q. nie widział w budynku, w którym obcinał rośliny konopi i tylko ten ostatni wydawał mu polecenia nie sposób wyprowadzić wniosku, że L. H. nie uczestniczył w przestępczym procederze. Jak słusznie przyjął Sąd I instancji, tylko po części zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego H. T..

Oskarżeni P. T., D. Q. i H. T. zatrzymani zostali przez Policję w samochodzie O. (...) nr rej (...), który użytkował L. H.. W pojeździe tym znajdowały się klucze od nieruchomości w B. przy ulicy (...). To do oskarżonego L. H. wykonany został przez D. Q. telefon bezpośrednio po zatrzymaniu samochodu O. przez Policję. Poza sporem pozostaje bowiem, że to do L. H. należy aparat o numerze (...) z którym nawiązano połączenie 17 marca 2010r o godz. 23.40 (vide: protokół oględzin k.426-427).

Zeznania świadka C. M. (k. 1625-1626 t.IX) wskazują, że pod koniec sierpnia 2009r. L. H. wynajął nieruchomość przy ulicy (...) w B.. L. H. przekazał świadkowi, że zamierza prowadzić handel sprzętem RTV z Chin. Pod koniec grudnia L. H. powiedział, że musi pilnie zrezygnować z najmu ale część towaru zostawia i zabierze przy ostatecznym rozliczeniu. Był aby zobaczyć, jakie towary zostawia. Jeden z pokoi był prawie cały wypełniony- widział różnej wielkości wentylatory, lampy jarzeniowe oraz inne zapakowane przedmioty.

Istotne znaczenie w sprawie mają zeznania M. W., która pośredniczyła w wynajmie nieruchomości przy (...) w B.. Wynika z nich, że na ofertę odpowiedział L. H.. Odbyły się dwie prezentacje, przy każdej obecny był L. H. w towarzystwie innych (...). Umowę najmu podpisał jeden z (...), którego dane spisała z paszportu. Obywatele (...) mówili, że na Słowacji i Węgrzech prowadzą sklep internetowy, na (...) chcieli mieć magazyn. W trakcie oględzin dokładnie oglądali piwnice oraz liczniki elektryczne (k. 497v-498).

Podobnie Z. Ł., który reprezentował swoje dzieci przy wynajmie nieruchomości przy ulicy (...) wskazywał, że (...) zależało bardzo na wynajęciu pomieszczenia piwnicznego, chociaż u góry było bardzo dużo miejsca, piwnice były wykafelkowane, nalegali aby piwnica była opuszczona.

Świadek rozpoznał oskarżonego L. H. jako tego, który mówił po polsku, wskazał, że to oskarżony zajmował się całością spraw związanych z wynajmem, informował go, że zamierzają wynająć lokal na sprzedaż zabawek internetowych (k. 915- 917, k. 4030v t. XXI). Mimo, że to nie oskarżony L. H. podpisał umowę najmu, to jak wynika z zeznań Z. Ł., właśnie jemu przekazał klucze do posesji i pilota do bramy wjazdowej (k.917).

W czasie oględzin samochodu O. (...), w którym 17 marca 2010r. zostali zatrzymani H. T., D. Q. i P. T. ujawniono między innymi dwa pęki kluczy oraz pilota (k. 591-592), w pokoju zajmowanym przez oskarżonego L. H. przy ulicy (...) w B. ujawniono między innymi: szkic sytuacyjny budynku przy ulicy (...) w I., klucze z napisami garaż, biuro, mieszkanie, umowę najmu lokalu mieszkalnego z magazynem przy (...) na nazwisko N. N., pokwitowania płatności za nieruchomość przy ulicy (...) (k. 402 – 412).

Przy pomocy kluczy znalezionych w pokoju zajmowanym przez oskarżonego otwarto drzwi główne przy ul. (...) (k.429).

Z. Ł. po okazaniu kluczy zabezpieczonych przy ulicy (...), kluczy i pilota zabezpieczonych w O. (...), rozpoznał pilota od bramy wjazdowej oraz klucze od pomieszczeń przy ulicy (...) (k.917-918).

Z relacji Z. Ł. wynika, że ostatni kontakt z oskarżonym L. H. miał po Świętach Wielkiej Nocy 2010. W czasie spotkania powiedział, że ma zadłużenie z tytułu czynszu 9 tys. zł, prąd, gaz. Tytułem powstałego długu oskarżony przekazał 1000 dolarów USA i 1300 lub 1500 zł (k.918).

Z całokształtu zeznań Z. Ł. wypływa jednoznaczny wniosek, że nie jest tak, jak to stara się przedstawić obrońca, że L. H. pełnił jedynie funkcję tłumacza.

Wskazane wyżej dowody (omówione szczegółowo przez Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku) mając na względzie zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego przekonują, że także L. H. brał czynny udział w przestępczym procederze jaki jest przedmiotem rozpoznania w przedmiotowej sprawie. Całkowicie nieprzekonująco brzmi sugestia zawarta w piśmie procesowym L. H., że klucze od samochodu mógł z mieszkania przy (...) zabrać któryś ze współwynajmujących ten lokal (...) i pojazd ten używać czy też, że klucze jakie znalezione w mieszkaniu przy (...) (od nieruchomości przy ul. (...)) nie były w jego posiadaniu.

Zauważyć trzeba, że wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji obrońcy, Sąd I instancji w istocie rzeczy nie wskazywał, że o winie L. H. przekonują zeznania A. M. i S. S..

Z zeznań A. M. (k.1961v t.X) wynika jedynie, że 05.02.2010r. spotkał się z L. H., który był w towarzystwie trzech mężczyzn azjatyckiego pochodzenia, w sprawie wynajmu nieruchomości w miejscowości N., do realizacji czego nie doszło.

Sąd I instancji jako wiarygodne ocenił zeznania tego świadka, jednak na ich podstawie nie czynił jakichś istotnych ustaleń faktycznych, skoro dotyczyły nieruchomości położonej w miejscowości N. (str. 35).

S. S. zamieszkuje na posesji graniczącej z nieruchomością przy ulicy (...). Z jego obserwacji wynikało, że od października 2009r. na posesji nr (...) zrobiło się spokojnie, nie było żadnych (...) ani samochodów (k.2030-2031 t.XI).

Sąd I instancji wskazał tylko, że zeznania S. S. przeczą twierdzeniom oskarżonego L. T., że roboty budowlane trwały do końca 2009r. (str. 28,39).

Zarzucając Sądowi I instancji niekompletność postępowania dowodowego, obrońca oskarżonych L. H. i L. T. nie precyzuje, w czym miałyby się przejawiać braki tego postępowania.

W świetle całokształtu zgromadzonych dowodów ustalenia faktyczne Sądu I instancji w odniesieniu do oskarżonych L. H. i L. T. ocenić należało jako bezbłędne.

co do apelacji obrońcy oskarżonego H. T.:

Wbrew wywodom skargi, nie zostało naruszone prawo do obrony H. T. poprzez to, że oskarżony w toku postępowania przygotowawczego wielokrotnie przesłuchiwany był bez udziału obrońcy. Oczywiście jest, że prawo do obrony może być naruszone poprzez niewyznaczenie obrońcy. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 15 czerwca 2011 r II AKa 167/11 korzystanie z obrońcy jest niekiedy uznawane przez ustawodawcę za obowiązek procesowy bądź to z uwagi na osobę oskarżonego, bądź też ze względu na wagę sprawy. Sposób, w jaki art. 6 ust. 3 lit c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności należy stosować zależy od specyfiki i okoliczności konkretnej sprawy. Nie budzi wątpliwości, że art. 6§1 EKPCz znajduje zastosowanie już od pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu, a więc już wówczas powinien on mieć możliwość skorzystania z pomocy obrońcy. W świetle art. 6 k.p.k. w ramach pozostawionego Państwu w EKPCz wyboru środków gwarantujących przestrzeganie prawa do obrony oskarżonemu przysługuje prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć.(Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nr 3/2011, poz 1 w sprawach karnych).

Skarżący nie wykazał, aby po stronie oskarżonego występowały takie uwarunkowania związane z jego właściwościami fizycznymi (wiek, stan zdrowia, sprawność poszczególnych narządów zmysłów), psychicznymi (stopień sprawności umysłowej, zaradność lub nieporadność), oraz intelektualnymi (stopień inteligencji ogólnej, wiedza w dziedzinie

stanowiącej materię przedstawionych zarzutów), wskazane w wyroku Sądu Najwyższego z 24 lipca 2008r, V KK 32/08 (LEX nr 452395), które w zestawieniu z treścią przedstawianych zarzutów wskazywałyby na występowanie okoliczności, które co prawda nie uniemożliwiały, ale w znaczący sposób utrudniały realizację prawa do obrony materialnej bezpośrednio przez samego oskarżonego po myśli art. 79§2 k.k. i obliowały do wyznaczenia obrońcy z urzędu, kiedy nie działał obrońca z wyboru.

Przy czynnościach procesowych z udziałem oskarżonego obecny zawsze był tłumacz, oskarżony został pouczone o przysługujących mu prawach, w tym o prawie do ustanowienia obrońcy i żądania przesłuchania go z udziałem ustanowionego obrońcy, a w wypadku braku środków do ustanowienia obrońcy z wyboru - o prawie do złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu. Stosowne pouczenie oskarżony otrzymał w tłumaczeniu na jego język ojczysty.

Trudno zgodzić się z obrońcą H. T. że sam fakt, że oskarżony jest obcokrajowcem przekonuje, że wystąpiła sytuacja o jakiej mowa w art. 79§2 k.p.k. Czyny jakie się zarzuca oskarżonym nie mają skomplikowanego charakteru pod względem ani faktycznym ani prawnym.

O tym, że w realiach przedmiotowej sprawy braku znajomości języka polskiego przez oskarżonego H. T. nie można uznać za okoliczność utrudniającą obronę w rozumieniu art. 79§2 k.p.k. skutkującą koniecznością udziału obrońcy przekonuje postawa oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym. Podobnie rzecz się ma z oskarżonym P. T., który także nie włada językiem polskim(tak samo jak D. Q., który apelacji nie złożył).

Wyjaśnienia oskarżonych H. T. i P. T., są zmienne. Słusznie podnosi Sąd I instancji, że oskarżeni składając wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego zmierzali do wzajemnego przerzucania odpowiedzialności, przyjęli określone linie obrony. To było powodem, dla którego w przeważającej mierze Sąd I instancji ocenił ich relacje jako niewiarygodne.

Jako bezbłędne ocenić trzeba ustalenia faktyczne Sądu I instancji dotyczące oskarżonego H. T.. To już zatrzymanie oskarżonego w samochodzie O. (...) z workami wypełnionym liśćmi kwiatostanowymi konopi jest dowodem przekonującym o jego sprawstwie. Różnie opisując w jaki sposób znalazł się w I., H. T. przyznawał w postępowaniu przygotowawczym, że ścinał rośliny i wkładał do worków foliowych (k.75-76), a następnie, że także pracował przy uprawie tych roślin (k.963-968 t. V). Winę oskarżonego potwierdza opinia z zakresu daktyloskopii, która wykazała ślady linii papilarnych oskarżonych H. T. i D. Q. na talerzyku i filiżance zabezpieczonych w nieruchomości przy ul. (...) w I. (k. 1237) a także opinia z zakresu genetyki, w której z wysokim stopniem prawdopodobieństwa stwierdzono, że włos zabezpieczony na wadze elektronicznej w nieruchomości przy ulicy (...) pochodzi od H. T., względnie od innej osoby spokrewnionej z nim w linii matczynej (k. 2872 t. XV).

Twierdzenia oskarżonego, że przypuszczał, iż zajmował się pielęgnacją leczniczych ziół nie mogą się ostać w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Obrońca H. T. w istocie rzeczy nie kwestionuje sprawstwa oskarżonego. W złożonej skardze brak jest takich argumentów, które zmierzałyby do podważenia trafności ustaleń faktycznych Sądu I instancji jeżeli chodzi o samo zachowanie się oskarżonego.

Wbrew wywodom skargi nie jest tak, że ustalenia w zakresie ilości wytworzonych środków odurzających i uprawianych konopi innych niż włókniste Sąd I instancji oparł tylko na przytaczanych przez obrońcę fragmentach opinii z zakresu botaniki i ekologii roślin wskazujących, że od prawdopodobnego uruchomienia plantacji do jej ujawnienia minął okres 5,5 miesięcy, w którym to okresie możliwe było wyprodukowanie wskazanej w opinii masy produktu narkotycznego, można wnioskować, że dokonano tam około 5 wsadów sadzonek.

Przypomnieć należy, że w nieruchomości przy ulicy (...) zabezpieczono wiązki łądyg bez liści (łącznie 1013 łądyg), susz konopi indyjskich w ilości 1,76 kg, kwiatostan i liście ziela konopi w ilości 142,62 kg, 606 roślin konopi z w pełni wykształconym kwiatostanem w ilości 63,7 kg oraz sadzonki roślin w ilości 125,57 g, 9 obumarłych sadzonek (k.105-143), w samochodzie O. (...) zabezpieczono 63,84 kg liści kwiatostanowych konopi indyjskich (k.12-14,18), w nieruchomości przy ulicy (...) ujawniono szczątki roślin(liście i łądygi), wiązki łądyg bez liści, kwiatostanu i

korzeni(łącznie 330 wysuszonych łodyg), systemy korzeniowe - zabezpieczono susz konopi indyjskich w ilości 52,25 g oraz wysuszone liście i kwiatostan ziela konopi innych niż włókniste w ilości 12,67 kg (k. 440- 453).

Oczywiście nie jest wyliczeniem hipotetycznym ilość uprawianych roślin konopi przy ul. (...). Na zarzucaną ilość 1113 sztuk składało się 606 roślin ujawnionych w pomieszczeniach wegetacyjnych, 243 ukorzenionych sadzonek ujawnionych w mnożarce i 264 sztuk ukorzenionych sadzonek przygotowanych do wprowadzenia na hale wegetacyjne (opinia biegłych z zakresu botaniki i ekologii k. 2237 t. XII).

Określając czas założenia plantacji w I. biegli mieli na względzie długość okresu wegetacyjnego konopi indyjskich i stopień rozwoju uprawy (k.2249 - 2252). Tylko dodatkowo mając na względzie zeznania świadków i dowody zakupów sprzętów i materiałów do prowadzenia uprawy biegli określili prawdopodobny czas uruchomienia plantacji na październik 2009r.

Tak samo określenie na 1170 sztuk wcześniej wyhodowanych roślin nie jest hipotetyczne. Biegli dokonując takiego wyliczenia bazowali nie na hipotetycznym założeniu, że dokonano około 5 wstawów sadzonek, ale na dowodach materialnych w postaci 1013 zeschniętych łodyg i 1327 systemów korzeniowych (k. 2252).

co do apelacji obrońcy oskarżonego P. T.:

Zawarte powyżej uwagi, że nie doszło do naruszenia prawa do obrony poprzez nie wyznaczenie w postępowaniu przygotowawczym obrońcy z urzędu zachowują pełne odniesienie w przypadku oskarżonego P. T..

Także obrońca tego oskarżonego nie wykazał, że niezajomość języka polskiego traktować należało jako okoliczność na tyle utrudniającą obronę, że niezbędne było, aby P. T. miał w śledztwie obrońcę.

Ponownie podkreślić trzeba, że stawiane P. T. zarzuty, tak jak innym oskarżonym, nie miały skomplikowanego charakteru. Oskarżony był przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym w obecności tłumacza, w tłumaczeniu doręczano mu dokumenty procesowe.

Także P. T. starał się przerzucić odpowiedzialność na inne osoby, składał sprzeczne ze sobą wyjaśnienia. Przesłuchiwany 19 marca 2010r. P. T. przyznał, że jechał samochodem, który został zatrzymany do kontroli w nocy 17 marca 2010r., ale przeczył, że wiedział co w pojeździe było przewożone. Wyjaśniał, że 14 lub 15 marca przyjechał do Polski z Czech z D. Q. i trzecim kolegą, który wrócił do Czech. W Polsce poznali mężczyznę narodowości (...), któremu mieli pomóc przy przeprowadzce. Z mieszkania wynoszone były worki, które zapakowali do samochodu pozostawionego przez poznanego mężczyznę. Drogę wskazywał młody (...), który znajdował się w mieszkaniu skąd zabrano worki, został on również zatrzymany w samochodzie. On też na zadane pytanie poinformował, że w workach znajdują się warzywa do restauracji (k.61).

14 maja 2010r P. T. inaczej już przedstawił okoliczności przyjazdu do Polski, to co w Polsce robił, w jaki sposób znalazł się w samochodzie zatrzymanym przez Policję, rolę oskarżonego D. Q.. Konsekwentny był tylko oskarżony w tym, że przekonany był, iż w ładowanych do samochodu przez D. Q. i jeszcze jednego mężczyznę workach były warzywa i dopiero po zatrzymaniu przez Policję zorientował się, że to towary zabronione (k.972-976).

Wyjaśnienia P. T. wskazują, że miał przemyślaną linię obrony. Przyznawał, że znał L. H. - poznał go w domu mężczyzny o imieniu H., który zaproponował mu pracę przy uprawie zabronionych roślin, dwukrotnie był z nim w kasynie. P. T. wskazywał też, że jak przyjechał do Polski miał w paszporcie jakieś karty wstępu do kasyn, może część wyrzucił i ktoś znalazł. Część kart do kasyn mógł wyrzucić w domu do którego zawiózł go H. gdzie miał naprawić antenę satelitarną (k.974-976).

Jasne jest, że przez takie wyjaśnienia oskarżony próbuje wytłumaczyć jak karty wstępu do kasyn, w tym na jego nazwisko znalazły się w budynku przy ulicy (...) w B. (vide : protokół oględzin k. 1293-1294 t. VII).

P. T. w kolejnych wyjaśnieniach 24.01.2011 dążył do jeszcze większego obciążenia innych oskarżonych, szczególnie D. Q.. Wskazał, że pracę przy uprawie zabronionych roślin proponował właściwie tylko H. ale wyraził przekonanie, że o tej pracy decydował D. Q., że to do niego należał towar znaleziony w O., on sam był tylko kierowcą, nie ścinał roślin, ścinał je H. T. (k. 3040 t. XVI).

Mając na względzie sprzeczności wyjaśnień P. T., trafnie Sąd I instancji jedynie w niewielkim zakresie dał im wiarę. Zauważyć trzeba, że to nie relacje oskarżonego P. T. były dowodem, który przekonał Sąd I instancji o jego sprawstwie. Pozostałe zgromadzone w sprawie dowody, które dogłębnie zostały przeanalizowane przez Sąd I instancji uprawniały do przypisania oskarżonemu P. T. zarzucanych mu czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Oskarżony ten wraz z D. Q. i H. T. zatrzymany został 17 marca 2010r. w samochodzie (był kierowcą tego pojazdu), w którym znajdowało się 63,84 kg liści kwiatostanowych konopi innych niż włókniste. Z niekwestionowanej przez skarżącego opinii Zakładu (...) wynika, że materiał genetyczny pochodzący z graniczącym z pewnością prawdopodobieństwem od P. T. ujawniono na niedopałku papierosa przy ulicy (...) w B.. Jak już wskazywano wyżej, przy ulicy (...) ujawniono też kartę do kasyna na nazwisko oskarżonego.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są zatem bezbłędne także w odniesieniu do oskarżonego P. T.. Elementarne doświadczenie życiowe nie pozwala na przyjęcie za wiarygodne twierdzeń oskarżonego, że nie miał świadomości, iż hodowane rośliny nie są roślinami leczniczymi.

Należy podkreślić daleko idącą ostrożność i pełny obiektywizm tak organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze jak i orzekającego Sądu. Mimo że D. Q., P. T. i H. T. zostali zatrzymani razem, kiedy znajdowali się w samochodzie, którym przewozili ponad 63 kg liści kwiatostanowych konopi innych niż włókniste, mimo opinii biegłych z której wynika, że technologia produkcji w I. i B. (plantacja w B. nie była „w ruchu”, zabezpieczone ślady wskazywały na jej gwałtowne zaniechanie) była taka sama (k. 2244-2246, 2253), to nie przedstawiono każdemu z nich dokonania wszystkich czynności sprawczych jakie są przedmiotem rozpoznania w przedmiotowej sprawie. Opinia z zakresu daktyloskopii wykazała ślady linii papilarnych oskarżonych H. T. i D. Q. na talerzyku i filiżance zabezpieczonych w nieruchomości przy ul. (...) w I. (k. 1237). Materiał genetyczny pochodzący od D. Q. ujawniono na niedopałkach zabezpieczonych przy ulicy i (...), a pochodzący od H. T. na niedopałkach przy ulicy (...) (k. 2527- 2530 t. XIII). Z wysokim stopniem prawdopodobieństwa stwierdzono w opinii z zakresu genetyki, że włos zabezpieczony na wadze elektronicznej w nieruchomości przy ulicy (...) pochodzi od H. T. względnie od innej osoby spokrewnionej z nim w linii matczynej (k. 2872 t. XV). Badania z zakresu pisma ręcznego wykazały, że zapiski stanowiące instrukcje pielęgnacji konopi ujawnione w samochodzie O. i nieruchomości przy ulicy (...) (k. 1810-1818 t.X ,2384-2389 t. XII) nakreślone zostały przez D. Q. (k. 2965 t. XV). Materiał genetyczny pochodzący z graniczącym z pewnością prawdopodobieństwem od P. T. ujawniono na niedopałku papierosa przy ulicy (...). Tam też ujawniono kartę do kasyna na nazwisko tego oskarżonego.

To te wskazane dowody zadecydowały, że w opisie czynu zarzucanego H. T. nie ujęto wytwarzania i uprawiania środków odurzających w B. przy ulicy (...), a w opisie czynu zarzucanego P. T. nie ujęto wytwarzania i uprawiania środków odurzających w I. przy ulicy (...). Z kolei oskarżonemu L. T. nie zarzucono wytwarzania i uprawiania środków odurzających w B., skoro nie było dowodów wskazujących na jego zaangażowanie tam.

Tak jak w wypadku apelacji obrońcy H. T., nie można zgodzić się z obrońcą P. T., że opinia biegłych z zakresu botaniki i ekologii nie daje podstaw do ustalenia rozmiarów prowadzonych upraw konopi i wytwarzanych środków odurzających w B..

Tak jak w przypadku plantacji w I., nie są hipotetyczne wyliczenia co do ilości roślin uprawianych w B.. Określając uprawę na 516 sztuk biegli z zakresu botaniki i ekologii roślin opierali się na pozostałościach po rosnących roślinach w formie brył korzeniowych (k. 2252-2253).

Co do kwalifikacji prawnej i wymiaru kary:

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji dokonał zasadnej subsumcji zachowania się każdego z oskarżonych pod właściwe przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W świetle opinii biegłych z zakresu botaniki i ekologii roślin (k. 2251- 2252, 2253,2262) i biegłego z zakresu slangu narkotykowego (k.2745-2751 t. XIV) nie może być wątpliwości, że oskarżeni wytworzyli znaczne ilości środków odurzających i uprawiali konopie inne niż włókniste, która to uprawa dostarczyła znacznej ilości takich konopi. Podstawa prawna wyroku precyzyjnie została wyjaśniona w pisemnych jego motywach stosownie do treści art. 424 pkt 2 k.p.k.

Wobec treści wniesionych skarg, brak jest potrzeby czynienia szerszych rozważań w tym zakresie przez Sąd odwoławczy.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, wymierzonych wszystkim oskarżonym kar, tak pozbawienia wolności jak i grzywny nie można ocenić jako rażąco niewspółmiernie surowych. Są to kary sprawiedliwe, należycie uwzględniające występujące po stronie oskarżonych okoliczności tak łagodzące jak i obciążające, które właściwie zostały dostrzeżone i docenione przez Sąd Okręgowy. Rację ma Sąd I instancji, że zważywszy większą od pozostałych oskarżonych aktywność L. H. i D. Q., winni oni ponieść surowszą karę. Zauważyć trzeba, że w istocie rzeczy, wszystkim oskarżonym wymierzono kary pozbawienia wolności zbliżone do dolnego ustawowego zagrożenia. Wbrew stanowisku prezentowanemu przez obrońcę L. H. i L. T. Sąd I instancji był uprawniony policzyć na niekorzyść oskarżonych, że działali z wyrachowaniem na terenie obcego dla siebie kraju. Zachowanie oskarżonych jako cudzoziemców nie budziło podejrzeń wśród osób zamieszkujących w pobliżu nieruchomości przy ulicy (...) w I. i (...) w B., że jest niezgodne z prawem, w szczególności, że wynajmowanych pomieszczeniach prowadzona jest uprawa konopi.

Nie mają racji obrońcy H. T. i P. T. zarzucając Sądowi I instancji obrazę przepisu art. 58§2 k.k.

Kary grzywny nie orzeka się wówczas, jeżeli możliwości zarobkowe sprawcy uzasadniają przekonanie, że nie uiszczy grzywny.

Przeciwko wymierzeniu grzywny nie może przemawiać tylko to, że jak podnoszą obrońcy, H. T. i P. T. nie posiadają środków pieniężnych.

Wobec wszystkich oskarżonych orzeczono bardzo niskie grzywny, co przekonuje, że Sąd I instancji miał na względzie ich sytuację materialną.

Z niczego nie wynika, że oskarżeni H. T. i P. T. nie są w stanie podjąć pracy w warunkach zakładu karnego i wykonać kary grzywny.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok jako trafny utrzymano w mocy, uznając wniesione apelacje za oczywiście bezzasadne.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonych H. T. i P. T. w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2009r. nr 146, poz. 1188).

Sąd Apelacyjny na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił wszystkich oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że ich uiszczenie byłoby dla nich zbyt uciążliwe. Oskarżeni nie posiadają majątku o istotnej wartości, mają do odbycia wysokie kary pozbawienia wolności, ponadto orzeczono wobec nich kary grzywny.